**Cena numeru 5 złotych** **W dzisiejszym numerze zamieszczamy 16 str. Dodatek Literacko-Artystyczny „Przemiany"**



# GŁOS NARODU

**Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Nr. 52 | Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Telefony 2245 i 2249. | Częstochowa, sobota 14 kwietnia 1945 r. | Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 13-ej — 15-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. | Rok I. |


# 80 klm. od Berlina

## Alianci pod Lipskiem — Jena zajęta

LONDYN. — Wojska brytyjskie i kanadyjskie walczące w Holandii opanowały miasto **Arnheim.** Atak był poprzedzony silnym bombardowaniem nocnym. W dalszym ciągu swego marszu wojska kanadyjskie posunęły się w dniu wczorajszym o 10 km wzdłuż prawego brzegu rzeki **Issel.**

W toku walk wojska kanadyjskie uwolniły znany obóz koncentracyjny w **Buchenwald.** Po sforsowaniu rzeki **Łaby,** jedynej istotnej przeszkody w marszu na Berlin, formacje 9-tej armii amerykańskiej prowadzą dalej brawurowy pochód naprzód. — Wojska gen. Simpsona nie napotykają prawie właściwie na opór ze strony nieprzyjaciela. Oddziały 9-tej armii znajdują się pod miejscowością **Wittingsbergen,** w odległości 80 km od Berlina. Inne oddziały tej armii prowadzą natarcie w kierunku na **Lipsk.**

Wojska 3-ciej armii amerykańskiej, będące pod dowództwem gen. Pattona, zdążają ku granicy **Czechosłowacji,** mając do przebycia tylko 50 km.

Na terenie okrążonego Zagłębia Ruhry, opór odciętych oddziałów niemieckich ustał całkowicie. W toku operacyj w tym rejonie wojska amerykańskie wzięły do niewoli 80.000 jeńców niemieckich.

Na terenie Turyngii miasto **Erfurt** zostało całkowicie oczyszczone od nieprzyjaciela. Utworzony przyczółek mostowy na rzece **Saal** został rozszerzony o 10 i pogłębiony o 5 km.

W ciągu ostatnich 10-ciu dni walki wojska amerykańskie rozbiły 2.000.000 żołnierzy niemieckich.

**W ostatniej chwili donoszą z Londynu, że wojska sprzymierzonych przekroczyły Łabę w drugim miejscu, na południe od Magdeburga i kontynuują marsz naprzód.**

**Oddziały amerykańskie są w toku oskrzydlania Lipska i posuwają się na Chemnitz.**

LONDYN (BBC). — 9-ta armia amerykańska rozwinęła się na szerokim froncie po obu stronach **Magdeburga** nad Łabą. — Czołgi amerykańskie po wykonaniu w ciągu ostatniego dnia rekordowego 100-kilometrowego przemarszu, znajdują się pod miastem **Tangermünde,** w odległości 80 km od Berlina. Na południe od **Magdeburga** osiągnięto miasto **Barbit.** Wojska amerykańskie po sforsowaniu Łaby posuwają się dalej na **Berlin,** napotykając tylko gdzieniegdzie na słaby opór. Do **Magdeburga** już wczoraj wtargnęły czołgi. Gdzieniegdzie toczą się tam jeszcze walki uliczne. Dalej na południe wojska amerykańskie posuwają się szybko na **Lipsk,** od którego znajdują się tylko 12 km i 65 km od **Drezna. Jena,** znana z fabryk instrumentów optycznych, jest zajęta.

Rzeka **Saal** została przekroczona na południe od **Naumburga.** Czołówki amerykańskie znajdują się o niecałe 50 km od granicy czeskiej.

Odległość między frontami zachodnim i wschodnim wynosi w tej chwili niewiele ponad 150 km.

LONDYN. — Tempo niepowstrzymanego marszu wojsk alianckich w głąb Niemiec rośnie z dnia na dzień. Dosłownie z każdą godziną sytuacja na froncie staje się dla armii Hitlera coraz tragiczniejsza. Każda godzina przynosi nowe wydarzenia. Komunikaty umieszczane w prasie nie są w stanie pomieścić wszystkich wiadomości. — W uzupełnieniu komunikatów wczorajszych donoszą z Londynu, że armie alianckie, operujące w rejonie między rzeką Issel a Lüneburger Heide, dążą do rozbicia obszaru, zajętego jeszcze przez niemców i do utworzenia na nim poszczególnych kotłów.

1-sza armia brytyjska po przekroczeniu rzeki **Issel** między **Zutphen** i **Deventer** kontynuowała natarcie na **Amsterdam, Rotterdam** i **Hagę.**

W rejonie rzeki **Ems** spodziewane jest szybkie odcięcie przez posuwające się na **Emden** oddziały sprzymierzonych, wojsk niemieckich, broniących się na terytorium północno-wschodniej Holandii. Śródmieście **Bremy** znajduje się pod nieustannym huraganowym ogniem artylerii alianckiej. Oddziały 2-giej armii amerykańskiej, które przekroczyły rzekę **Aller,** znajdowały się wczoraj w odległości 70 km od **Hamburga**

W związku z gwałtownym natarciem alianckim zagrożone zostało wybrzeże Morza Północnego, a wraz z nim porty Emden, Wilhelmshaven, Cuxhaven, nie mówiąc już o Bremie i Hamburgu. Wszystkim tym portom grozi bliskie już opanowanie przez aliantów.

W kierunku północnym od Brunszwiku oddziały sprzymierzonych opanowały w dniu przedwczorajszym miasto **Fallersleben.**

Wojska 9-tej armii amerykańskiej, które sforsowały **Łabę,** opanowały w stanie nieuszkodzonym most na tej rzece w okolicy **Schönebeck.** Obecnie oddziały te kontynuują marsz w kierunku na stolicę Rzeszy.

3-cia i 1-sza armie amerykańskie, maszerujące również w kierunku Łaby, posuwają się szybko naprzód i znajdowały się w punkcie, odległym o 20 km od **Halle,** miasta leżącego nad rzeką **Saal,** którą sforsowały pod **Naumburgiem.** W toku walk zajęto miasto **Ruhrhausen.** Po zajęciu **Weimaru** wojska alianckie znajdowały się w odległości zaledwie 40 km od **Lipska.**

Załoga **Schweinfurtu,** która początkowo stawiała zacięty opór, skapitulowała.

Oddziały 1-szej armii francuskiej zajęły w dniu wczorajszym **Baden-Baden.**

# Wiedeń zdobyty

## 130.000 niemców w niewoli

**Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 13-go kwietnia brzmi: Kontynuując ofensywę wojska II-go Frontu Ukraińskiego zdobyły w dniu 13 kwietnia w Czechosłowacji miasto Hodonin, ważny węzeł komunikacyjny i punkt obrony niemców na zachodnim brzegu Morawy oraz miejscowości: Twarożna, Lgota, Petro i inne. Na północny wschód i północ od Wiednia wojska Frontu zdobyły w walkach na terenie Austrii miejscowości: Ringelsdorf, Niederabfdorf, Niedersuld, Gross-Schweinbach, Wohlersdorf, Gross-Scharfdorf i stacje kolejowe: Mortinsdorf, Gross-Harsdorf i Hasenbrunn.**

**Po zaciętych walkach ulicznych wojska II-go Frontu Ukraińskiego zdobyły 13-go kwietnia stolicę Austrii Wiedeń, ważny strategiczny punkt obrony niemieckiej, broniący drogi do południowych terenów Niemiec. W toku walk o przedmieścia i miasto Wiedeń od 16 marca do 13 kwietnia wojska Frontu rozgromiły 11 dywizyj czołgowych, w tym 6 dywizyj SS. Wzięto ponad 130.000 żołnierzy i oficerów, zniszczono lub zdobyto 1.345 czołgów, 2.250 dział polowych i znaczną ilość innych materiałów bojowych.**

**Na innych odcinkach miały miejsce działania zwiadowcze. W niektórych punktach toczą się lokalne walki.**

**12-go kwietnia zniszczono na wszystkich frontach 40 niemieckich czołgów.**

**W walkach powietrznych i artylerią przeciwlotniczą strącono 57 samolotów.**

# Wielki człowiek

Najpopularniejszym, najbardziej cenionym obywatelem i politykiem Stanów Zjednoczonych, co znalazło wyraz w czterokrotnym wyborze Go na prezydenta, był niewątpliwie zmarły wczoraj Prez. Franklin Roosevelt. — Stany Zjednoczone A. P. od chwili odzyskania samodzielności przed 150 laty nie zmieniły swego ustroju. Długotrwałością systemu rządów poza Anglią i Japonią przewyższają wszystkie inne kraje. Na dystansie tych 150 lat wielu prezydentów gospodarzyło w „Białym Domu", liczba ich dokładna wynosi 31 i nikomu poza zmarłym Prezydentem Rooseveltem nie udało się zasiąść aż 4-krotnie na fotelu prezydenta. — Fakt ten przypisać można jedynie nieograniczonemu zaufaniu społeczeństwa Stanów Zjednoczonych do jego szczerze demokratycznej polityki. Nieufni Amerykanie z odrazą patrzący na wszelkiego rodzaju nazizmy i rasizmy, wybierając po raz czwarty prezydentem Roosevelta, dali tym wyraz, że na dystansie ich dziejów nie było większego człowieka i polityka. We krwi rodu Rooseveltów atawistycznie tkwiła już prezydentura; dość wspomnieć, że ojciec zmarłego Prezydenta, Theodore Roosevelt, był dwukrotnie obierany prezydentem w latach 1901 — 1909, co także w dziejach Stanów Zjednoczonych zdarzyło się tylko 8 razy.

Cios, jaki dotknął Stany Zjednoczone śmiercią Franklina Roosevelta, jest ciosem dla całego demokratycznego świata, a nade wszystko dla Polski, której Zmarły był wielkim przyjacielem. Wielki ten miłośnik pokoju zmarł w przededniu spełnienia swego największego dzieła życiowego, jakim będzie rozpoczynająca się 100% klęska hitleryzmu i faszyzmu. Jeszcze miesiąc temu z zadowoleniem omawiając przed Kongresem wyniki posiedzenia w Jałcie zapewnił, że „pokój po tej wojnie będzie podstawą, na której budować będziemy lepszy świat dla dzieci i wnuków — waszych i moich — dla dzieci i wnuków całego rodu ludzkiego". Okryty żałobą świat ze smutkiem myśli o tym, że w tej nowej odbudowie braknie tego miłośnika ładu społecznego, że braknie jednego z „Wielkiej Trójki". W. N.

# Po zgonie Prez. Roosevelta

LONDYN (Polpress). — Izba Gmin uczciła pamięć zmarłego Prezydenta Roosevelta zawieszeniem obrad w dniu dzisiejszym. — Król angielski Jerzy VI zarządził tygodniową żałobę dworską. Głównodowodzący sił amerykańskich na froncie zachodnim, generał Eisenhower, zarządził wśród oddziałów amerykańskich, walczących na zachodzie, 30-dniową żałobę.

MOSKWA. — Bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o zgonie Prezydenta Roosevelta Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego W. M. Mołotow udał się do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie Harimana i wyraził mu w imieniu Rządu Radzieckiego i swoim własnym szczere i głębokie współczucie.

MOSKWA. — Marszałek Związku Radzieckiego Józef Stalin wysłał w dniu dzisiejszym na ręce Pani Eleonory Roosevelt depeszę kondolencyjną, o następującej treści: „Proszę przyjąć wyrazy mojego szczerego żalu i serdecznego współczucia w Jej głębokim bólu z powodu zgonu Małżonka Pani. Naród Radziecki wysoko cenił Prezydenta Roosevelta jako wielkiego organizatora walki narodów miłujących wolność przeciw wspólnemu wrogowi i jako przywódcę w dziele ugruntowania bezpieczeństwa światowego".

MOSKWA. — Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przesłał na ręce ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Stettiniusa następującą depeszę: „Proszę przyjąć wyrazy mojego szczerego współczucia z powodu zgonu Prezydenta Roosevelta. Jest to wielka strata nie tylko dla narodu amerykańskiego, ale i dla wszystkich narodów sprzymierzonych, którym są znane Jego wybitne zasługi, położone przy organizowaniu dzieła rozgromienia naszego wspólnego wroga oraz Jego szczere troski o przyszły pokój i o bezpieczeństwo narodów. Naród Radziecki zawsze będzie pamiętał jak wiele uczynił Franklin Delano Roosevelt dla utrwalenia przyjaźni radziecko-amerykańskiej".

MOSKWA. — Marszałek Stalin wystosował do prezydenta Trumana następującą depeszę: „W imieniu Rządu Radzieckiego i swoim własnym wyrażam Rządowi Stanów Zjednoczonych szczere współczucie z powodu przedwczesnego zgonu Prezydenta Roosevelta. Naród amerykański i narody sprzymierzone straciły w osobie Zmarłego wybitnego Męża stanu na miarę światową, Organizatora pokoju i bezpieczeństwa powojennego. Rząd Związku Radzieckiego wyraża swoje szczere współczucie z powodu tej ciężkiej straty i żywi przekonanie, że polityka współpracy pomiędzy mocarstwami, które wzięły na swoje barki główny ciężar wojny przeciwko wspólnemu wrogowi, będzie również w przyszłości wzmacniała się".

MOSKWA. — Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Michał Kalinin wysłał do nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Trumana depeszę kondolencyjną: „Jestem głęboko wstrząśnięty wiadomością o zgonie Prezydenta Roosevelta".

## I-sza deklaracja Prez. Trumana

NOWY JORK. — Prezydent Truman w swoim pierwszym oświadczeniu oficjalnym podkreślił, że wojna będzie prowadzona dalej, aż do zwycięskiego końca. „Będziemy dalej walczyć z największym natężeniem i użyjemy wszystkich naszych sił, aby osiągnąć zwycięstwo — oświadczył prezydent. — Starać się będę prowadzić dzieło Roosevelta tak, jakby On sam to czynił. Proszę więc wszystkich ministrów, aby pozostali na swoich dotychczasowych stanowiskach".

## Oświadczenie min. Stettiniusa

NOWY JORK. — Minister spraw zagranicznych USA Stettinius oświadczył, że Prezydent Franklin D. Roosevelt oddał swoje życie, aby Amerykanie w dalszym ciągu mogli cieszyć się wolnością i niezależnością.

## Depesze kondolencyjne

### Polskich Mężów Stanu

WARSZAWA, (Polpress). — Prezydent K. R. N. ob. B. Bierut wystosował depeszę kondolencyjną do p. A. E. Roosevelt i do prezydenta St. Zjednoczonych Trumana treści następującej: „Cały naród polski chyli czoło nad grobem Franklina D. Roosevelta, wielkiego męża stanu i orędownika jedności narodów zjednoczonych w historycznej zwycięskiej walce demokracji z faszystowskim zdziczeniem i niemiecką agresją.

Naród polski, wyzwolony z kajdan niemieckiej niewoli i budujący swe wolne demokratyczne państwo, zachowa we wdzięcznej pamięci Prezydenta Roosevelta — jako bojownika postępu i wielkiego syna demokratycznej Ameryki".

WARSZAWA, (Polpress). — Premier Rządu Tymczasowego R. P. ob. E. Osubka-Morawski wystosował następującą depeszę do sekretarza stanu Stettiniusa w Waszyngtonie: „Zgon Prezydenta Roosevelta w przededniu ostatecznego zwycięstwa nad faszystowską agresją i barbarzyństwem, wywołał szczery żal w całej Polsce. Jako wielki mąż stanu, wyraziciel pięknych tradycji amer. demokracji. Prezyd. Roosevelt pozostanie na zawsze w pamięci wszystkich narodów demokratycznych.

Idee, którym hołdował Prezydent, pogłębiają przyjaźń polsko-amerykańską i przyczyniają się do zwycięstwa zasad pokojowego współżycia i bezpieczeństwa wolnych narodów".

# Układ radziecko-jugosłowiański

MOSKWA, (Tass). — Jak już zakomunikowaliśmy w dniu wczorajszym został zawarty układ między Zw. Radzieckim i Jugosławią. Obecnie podajemy w całości komunikat agencji Tass dotyczący tego układu:

W dniu wczorajszym nastąpiło podpisanie 20-letniego układu przyjaźni wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Jugosławią. Układ podpisali ze strony Związku Radzieckiego przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych i min. spraw zagranicznych Mołotow, ze strony Jugosławii — Pełnomocnik Rady Regencyjnej Marszałek Broz-Tito.

Tekst układu jest następujący:

„Prezydium Rady Najwyższej Związku Sowieckich Republik Radzieckich oraz Rada Regencyjna Jugosławii zdecydowani prowadzić do końca wojnę przeciwko najeźdźcy niemieckiemu, pragnąc jeszcze bardziej zacieśnić przyjaźń, istniejącą między narodami Jugosławii, we wspólnej walce przeciwko wspólnemu wrogowi Niemcom hitlerowskim — wyrażając niewzruszone pragnienie zapewnienia ścisłej współpracy między narodami obu państw i wszystkimi narodami zjednoczonymi i w okresie powojennym, pragnąc wniesienia wkładu w sprawę pokoju i bezpieczeństwa, przekonani, że zacieśnienie związku między Jugosławią a Związkiem Radzieckim odpowiada żywotnym interesom obu narodów i służyć będzie w sposób jak najlepszy dziełu wzrostu gospodarczego obu krajów, — postanowili zawrzeć w tym celu niniejszy układ i mianować jako swoich pełnomocników: w imieniu Prezydium Rady Najwyższej Związku Sowieckich Republik Radzieckich Mołotowa, kom. ludowego dla spraw zagranicznych Zw. ZSRR i w imieniu Rady Regencyjnej Jugosławii marsz. Broz-Tito, premiera, Uznani za pełnomocników sporządzili układ we formie, którą podaje się poniżej: 1) Każda z Wysokich Układających się Stron będzie kontynuować walkę wspólną wszystkim narodom zjedn. przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy aż do ostatecznego zwycięstwa. Wysokie Układające się Strony zobowiązują się udzielać sobie wzajemnej w tej walce pomocy wojennej i popierać ją wszystkimi rozporządzalnymi środkami; 2) Jeżeli by jedna z Wysokich Układających się Stron została w okresie powojennym wciągnięta do wojny przeciw Niemcom, które wznowiłyby swą grabieżczą politykę przeciwko jakiemukolwiek państwu, pozostającemu w układzie przyjaźni w jakiejkolwiek innej formie — druga Układająca się Wysoka Strona udzieli swemu kontrahentowi pomocy wszelkimi znajdującymi się w jej rozporządzeniu środkami. 3) Wysokie Układające się Strony oświadczają, że będą uczestniczyć w duchu jak najszerszej współpracy we wszystkich działaniach międzynarodowych, podążając ku temu, by zapewnić pokój i bezpieczeństwo między narodami i w całej pełni wnosić będą swój wkład w celu urzeczywistnienia tych szczytnych celów. Wysokie Układające się Strony oświadczają, że w zastosowaniu niniejszego układu pozostawać będą w zgodzie z państwami zjednoczonymi. 4) Każda z Wysokich Układających się Stron zobowiązuje się nie zawierać jakiegokolwiek sojuszu i nie brać udziału w jakiejkolwiek koalicji, skierowanej przeciwko drugiej Układającej się Stronie. 5) Wysokie Układające się Strony oświadczają, że również po zakończeniu wojny działać będą w duchu przyjaźni i we wspólnym celu dalszego rozwoju i zacieśnienia więzów gospodarczych i kulturalnych między narodami obu państw. 6) Układ niniejszy wchodzi w życie niezwłocznie po jego podpisaniu. Podlega on ratyfikacji w możliwie jak najkrótszym czasie. Wymiana listów ratyfikacyjnych nastąpi w Belgradzie, możliwie jak najszybciej. Układ niniejszy zachowuje swą moc w ciągu 20 lat od chwili jego podpisania, jeżeli jedna z Wysokich Układających się Stron pod koniec tego 20-letniego okresu nie złoży na rok przed upłynięciem terminu układu oświadczenia swej chęci wypowiedzenia układu na następne 5 lat. I tak za każdym razem, dopóty, dopóki jedna z Wysokich Układających się Stron nie złoży na jeden rok przed upływem terminu układu wypowiedzenia, układ wygasa. Na dowód czego pełnomocnicy podpisują niniejszy układ, sporządzony 11. 4. 45 r. w dwu egzemplarzach, każdy w języku rosyjskim i serbsko-chorwackim, przy czym oba teksty mają jednakową moc. Z upoważnienia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Mołotow, z upoważnienia Rady Regencyjnej Jugosławii — Marszałek Broz-Tito.

## Belgrad o układzie Radziecko-Jugosłowiańskim

Komentator radia belgradzkiego, omawiając sprawę radziecko-jugosłowiańskiego traktatu przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, oświadczył: Nienawidząc faszyzmu nasze narody były przekonane, że jedyną prawidłową polityką dla Jugosławii jest polityka, opierająca się na przyjaźni, miłości i braterstwie z narodami Związku Radzieckiego. Wiara w zwycięstwo narodu rosyjskiego nad faszystowskimi Niemcami dodawała nam otuchy w naszej walce o wyzwolenie kraju i wzmocniła ducha naszych skromnie uzbrojonych oddziałów partyzanckich. W tych ciężkich dniach, kiedy hordy niemieckie zbliżały się do Moskwy i dotarły do Stalingradu, nasza walka wyzwoleńcza związała na zawsze nasz los ze Związkiem Radzieckim i podłożyła mocne podwaliny pod traktat przyjaźni, pomocy wzajemnej i powojennej współpracy między Związkiem Radzieckim a Jugosławią, podpisany wczoraj w Moskwie. Traktat ten jest podstawą polityki zagranicznej nowej demokratycznej federacyjnej Jugosławii. Nasz kraj, który przez swoją bohaterską walkę zjednał sobie uznanie całego miłującego wolność świata, zyska teraz znacznie większy szacunek, a po podpisaniu tego układu stanie się jeszcze ważniejszym czynnikiem koalicji narodów demokratycznych. Narody Jugosławii z radością witają wielkie wydarzenie podpisania układu w Moskwie przez najlepszego syna ojczyzny, marszałka Józefa Broz-Tito. Narody jugosłowiańskie są szczęśliwe, że ich odwieczne pragnienie zostało urzeczywistnione i witają wielki Związek Radziecki jako swojego najdroższego brata, obrońcę i potężnego sojusznika.

—o—

### Admirał Horthy nie żyje

MOSKWA. — Wieści nadeszłe z Ankary donoszą, że b. regent Węgier admirał Mikołaj Horthy wywieziony jak wiadomo przez władze niemieckie do Rzeszy zmarł przed kilkoma dniami.

### Ofensywa we Włoszech postępuje naprzód

RZYM. — 8-ma armia brytyjska po sforsowaniu rzek Senio i Santerno posunęła się naprzód na odległość 50 km od Bolonii. Na zachodnim odcinku frontu operująca tam 5-ta armia amerykańska zajęła miejscowość Carrara położoną o 20 km od Spezji.

### Oświadczenie Santosa o nowym rządzie greckim

ATENY. — Przywódca greckich ugrupowań demokratycznych Santos złożył następujące oświadczenie w sprawie nowego rządu greckiego: „Utworzenie nowego rządu jest rezultatem nacisku czynników monarchistyczno-faszystowskich. Stworzenie tego rządu jest sprzeczne z konstytucją, gdyż wszystkie ugrupowania polityczne kraju, stare partie demokratyczne i „narodowy ruch oporu" były przeciwne zmianie rządu przeprowadzonej pod presją monarchistów i faszystów".

### Bomby na Japonię

NEW YORK. — Donoszą z New Yorku że latające superfortece amerykańskie startujące z wysp Mariańskich dokonały silnego nalotu na stolicę Japonii, Tokio. Samoloty amerykańskie bombardowały również port w Hong-Kongu. Wojska amerykańskie walczące na wyspie Luzon posunęły się o 20 km. naprzód.

Wojska japońskie walczące na wyspie Okinawa stawiają zacięty opór nacierającym oddziałom amerykańskim.

### HUMOR




# „Izwiestia" o wypowiedzeniu paktu sowiecko-japońskiego

MOSKWA, (Polpress). — „Izwiestia", omawiając w artykule wstępnym fakt wypowiedzenia paktu sowiecko-japońskiego o neutralności, piszą:

W kwietniu 1941 r. przed atakiem Niemiec na ZSRR i przed rozpoczęciem wojny między Japonią z jednej strony, a Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią z drugiej strony, podpisany został w Moskwie pakt o neutralności między Związkiem Sowieckim a Japonią. Podpisanie paktu wówczas oznaczało zakończenie pewnego stadium w rozwoju stosunków sowiecko-japońskich. Przez przeszło 20 lat od czasu wielkiej Rewolucji październikowej i stworzenia państwa radzieckiego stosunki te były zupełnie niezadowalające. Interwencja japońska na Dalekim Wschodzie w latach 1918-1922, gdy wojska japońskie wylądowały we Władywostoku i zajęły terytorium nadmorskie, okupacja północnego Sachalinu, liczne konflikty graniczne i wreszcie pamiętne zajścia nad jeziorem Hassan i nad rzeką Hauningou w latach 1938-1939 — to tylko bardzo niekompletna lista faktów stwierdzających, że koła rządzące w Japonii przez wiele lat prowadziły politykę agresji względem Związku Radzieckiego i że polityka ta nie raz doprowadzała do ostrych konfliktów między obu państwami. Przeszło wiele czasu, aż rządzące koła w Japonii zrozumiały konieczność stworzenia normalnych stosunków z ich sąsiadem, Związkiem Radzieckim i zaniechały polityki prowokacyjnej i awantur, zwróconych przeciwko ZSRR. Zawarcie paktu o neutralności pomiędzy ZSRR a Japonią 13 kwietnia 1941 r. było dowodem bankructwa niedawnej polityki japońskich kół kierowniczych, zmuszonych wejść na drogę uregulowania stosunków ze Związkiem Sowieckim. Pakt o neutralności z 13 kwietnia 1941 r. odegrał pozytywną rolę, usuwając cały szereg przyczyn nieporozumień i konfliktów, grożących Japonii niebezpieczeństwem, zwłaszcza w tym czasie, gdy Niemcy coraz bardziej wykazywały dążenie do nowych imperialistycznych zdobyczy i do panowania nad Europą. 22 czerwca 1941 r. Niemcy upojone łatwymi zwycięstwami w zachodniej Europie, zaatakowały w perfidny sposób Związek Radziecki.

Rozpętując awanturę wojenną na Wschodzie, Niemcy liczyli na równie łatwe sukcesy przeciwko Związkowi Radzieckiemu i byli przekonane o swej wojskowej potędze, opartej na olbrzymich zapasach całej prawie zachodniej Europy. Chwilowe sukcesy Niemiec w pierwszych miesiącach wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu wynikające z tego, iż atak faszystów niemieckich był nagły i niespodziewany, przewróciły w głowie wielu politykom japońskim, gotowym do poparcia hitlerowców. Odprawa jednak, jaką Armia Czerwona dała faszystowskiemu napastnikowi pod Moskwą i na innych odcinkach frontu, wpłynęła otrzeźwiająco na niektórych szaleńców w Japonii. W tym czasie jednak wśród politycznych i wojskowych kół kierowniczych Japonii ugruntowała się myśl o konieczności skorzystania z okazji, jak to wielu przedstawicieli japońskiej kliki wojskowej otwarcie głosiło — i rozpoczęcia realizacji żywotnych od dawna imperialistycznych planów, dotyczących obszarów mórz południowych. Dalszy rozwój wypadków na Pacyfiku, poczynając od ataku japońskiego na Pearl Harbour 7 grudnia 1941 r. i rozpoczęcia wojny między U. S. A. i Wielką Brytanią z jednej strony, a Japonią z drugiej strony, jest dobrze znany. W najtrudniejszych dla ZSRR czasach Japonia wzmocniła swą współpracę z Niemcami, co nie tylko miało wielkie znaczenie polityczne, ale także realnie pomagało Niemcom w wojnie z Związkiem Radzieckim. W toku wojny narzuconej Związkowi Radzieckiemu przez Niemcy, powstała potężna koalicja anglo-sowiecko-amerykańska. W tym samym czasie Japonia prowadziła i prowadzi wojnę przeciwko sprzymierzeńcom ZSRR — USA i Wielkiej Brytanii.

Od czasu zawarcia paktu o neutralności, t. j. od dnia 13 kwietnia 1941 r. sytuacja uległa radykalnej zmianie. Oświadczenie komisarza ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR Mołotowa w dniu 5 kwietnia, złożone ambasadorowi Sato w sprawie tej zmiany stwierdza: Niemcy zaatakowały ZSRR podczas gdy Japonia, sprzymierzeniec Niemiec, pomagał tym ostatnim w wojnie przeciwko ZSRR. Prócz tego Japonia prowadzi wojnę przeciw U. S. A. i Wielkiej Brytanii, które są sprzymierzeńcami Związku Radzieckiego. W toku obecnej wojny nawet wówczas, gdy stało się zupełnie jasne, iż niemiecka awantura wojenna jest skazana na kompletne niepowodzenie, Japonia w dalszym ciągu wszelkimi środkami wzmacniała swe przymierze z Niemcami i udzielała pomocy bandyckiemu imperializmowi niemieckiemu. Rząd Radziecki uznał, że w tych okolicznościach pakt o neutralności między Japonią a ZSRR stracił sens i przedłużenie tego paktu stało się niemożliwe. W związku z tym Rząd Radziecki w dniu 5 kwietnia poinformował rząd japoński o swej decyzji wypowiedzenia paktu. Jak wiadomo, oświadczenie powołuje się na art. 3 paktu o neutralności, a artykuł ten stwierdza, iż pakt pozostaje w mocy przez 5 lat od chwili jego ratyfikacji. Art. 3 postanawia także, iż w wypadku, jeśli żadna ze stron nie wypowie paktu na 1 rok przed jego wygaśnięciem, zostaje on przedłużony automatycznie na dalszych 5 lat.

# Pogrzeb matki Lewoniewskiego

WARSZAWA, (Polpress). — W dniu 5 kwietnia r. b. odbył się w Konstancinie uroczysty pogrzeb Teofili Lewoniewskiej matki dwuch wielkich lotników Józefa i Zygmunta Lewoniewskich. Józef Lewoniewski wsławił imię polskiego lotnika wielkimi wyczynami lotniczymi w latach 1931-1933, a Zygmunt Lewoniewski „bohater Związku Radzieckiego" przysporzył chwały lotnictwu sowieckiemu swymi lotami w latach 1933 — 1934.

W pogrzebie wzięli udział: przedstawiciel Prezydium Krajowej Rady Narodowej, ob. dr. B. Wąławski, przedstawiciel Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskiego ppłk. Rangiewicz oraz przedstawiciele Rządu ZSRR i Czerwonej Armii: Ambasador ZSRR w Warszawie Lebiediew i Szef Misji Wojskowej ZSRR gen. lejt. Szatiłow.

Po egzekwiach odprawionych w kościele parafialnym wyruszył kondukt pogrzebowy na miejscowy cmentarz, poprzedzany wieńcami od Prezydium Krajowej Rady Narodowej, Rządu, Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego i Ambasadora ZSRR. Trumnę matki bohaterskich lotników wzięli na ramiona oficerowie wojska polskiego i w otoczeniu honorowej warty przenieśli na miejsce wiecznego spoczynku. Nad grobem przemówił w imieniu Prezydium Krajowej Rady Narodowej i Rządu R. P ob. dr. Wąławski. Pogrzeb odbył się zgodnie z decyzją Rządu na koszt Państwa.

*

WARSZAWA, (Polpress). — Józef Lewoniewski kapitan lotnictwa Wojska Polskiego rozpoczął służbę w wojsku w 1919 r. Do lotnictwa wstąpił w r. 1924. Następnie został wysłany na studia lotnicze do Paryża, gdzie ukończył wydział budowy silników. Po powrocie pracował w Instytucie technicznym lotnictwa oraz brał czynny udział w wielu konkursach lotniczych zdobywając sobie rozgłos i uznanie jako niezwykle sprawny oraz wytrwały lotnik. W 1931 r. odbył sławny lot na awionetce PWS na trasie Warszawa — Saloniki — Warszawa bez lądowania w ciągu 9 godzin. W r. 1933 bierze udział jako pilot w locie dla pobicia światowego rekordu lotu bez lądowania, na trasie Warszawa — Krasnojersk (4500 km). Wskutek katastrofy Józef Lewoniewski poniósł śmierć w okolicy Kazania na terytorium ZSRR. Rząd ZSRR udzielił wówczas wszelkiej pomocy w odnalezieniu miejsca katastrofy i przewiezieniu zwłok bohaterskiego lotnika do kraju. Pogrzeb odbył się na koszt Państwa w Warszawie.

Zygmunt Lewoniewski wielki lotnik radziecki odznaczony tytułem „bohatera Związku Radzieckiego". Brał udział w szeregach Armii Czerwonej jako dowódca pułku w walkach przeciw kontrewolucyjnym armiom. Po wojnie przeszedł do lotnictwa. Po raz pierwszy wsławił się swym głośnym lotem w r. 1933 odbytym na wodnopłatowcu dookoła granic ZSRR. W czasie tego lotu otrzymał telegraficzny rozkaz odszukania amerykańskiego lotnika Matterna, który w trakcie lotu dookoła świata uległ katastrofie na terytorium ZSRR. Zygmunt Lewoniewski odszukał i uratował Matterna w okolicach Kamczatki w miejscowości Anadir. Za czyn ten zdobył wysokie odznaczenie sowieckie i amerykańskie. W 1934 r. Zygmunt Lewoniewski bierze udział w ekspedycji zorganizowanej w celu ratowania rozbitków „Czeluskina". Na sławnym tym łamaczu lodów podjęto wówczas pod kierownikiem prof. Schmidta wyprawę arktyczną, która zakończyła się katastrofą „Czeluskina". Za bohaterskie poświęcenie w akcji ratowania załogi „Czeluskina", Zygmunt Lewoniewski został odznaczony.

# Kronika miasta i powiatu

Kwiecień
14
Sobota

Dziś: Waleriana
Jutro: Anastazji

**Zaciemniamy**
**od zmroku do świtu**

**Dziś, w sobotę, 14-go kwietnia b. r. o godzinie 16-ej (4-ej po poł.) w sali Teatru Miejskiego w Częstochowie odbędzie się**

## Akademia Żałobna

**dla uczczenia pamięci Zmarłego Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej**

## FRANKLINA ROOSEVELTA

**Wstęp wolny.**

### Komunikat oficjalny Ministerstwa Skarbu

W związku z krążącymi pogłoskami jakoby banknoty Narodowego Banku Polskiego miały być zamienione na inne, względnie stemplowane, Ministerstwo Skarbu stwierdza, że pogłoski tego rodzaju są całkowicie bezpodstawne.

Banknoty Narodowego Banku Polskiego są zabezpieczone całym majątkiem Państwa i są pełnowartościowym środkiem płatniczym na terenie całej Rzeczypospolitej.

Pogłoski na temat zamiany banknotów rozsiewane są przez elementy aspołeczne i destrukcyjne. Mogą one mieć na celu jedynie spekulowanie na zwyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby. Dlatego też całe społeczeństwo winno jak najkategoryczniej przeciwstawić się tego rodzaju szkodliwym wersjom.

### Świadectwa dojrzałości

Komisja weryfikacyjna wzywa abiturientów i abiturientki z czasów okupacji niemieckiej do zgłaszania się w kancelariach gimnazjalnych celem otrzymania świadectw dojrzałości.

### Zebranie pracowników i robotników Urzędu Wodno-Melioracyjnego

Rada Związków Zawodowych zawiadamia o zebraniu pracowników i robotników Urzędu Wodno-Melioracyjnego w Częstochowie, we wtorek 17-go kwietnia b. r. o godz. 14-ej w sali Rady Związków Zawodowych, II Aleja 43.

### Zebranie członków i sympatyków Tow. Przyjaciół Żołnierza

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza zawiadamia, że w sobotę, dnia 14 o godz. 14-ej w lokalu Propagandy Miejskiej (Ratusz, pokój Nr. 10) odbędzie się zebranie wszystkich członków i sympatyków. Prosimy o punktualne przybycie.

### Wezwanie Rady Związków Zawod.

Rada Związków Zawodowych w Częstochowie wzywa wszystkie Rady Zakładowe z terenu Częstochowy i powiatu na zebranie w sprawie święta 1-go Maja, które odbędzie się w sali Straży Ogniowej w dniu 15 kwietnia b. r. o godz. 10-ej rano.

Obecność wszystkich konieczna.

### Bezrobotni, uwaga!

Rejestrujemy wszystkich, poszukujących pracy (bezrobotnych), robotników, rzemieślników i pracowników umysłowych.

Rejestrację przeprowadza Oddz. Budowlany, codziennie w godzinach od 1 do 5-ej po poł. w Radzie Związków Zawodowych, II Aleja 43.

### Zebranie członków T-wa Ogródków Działkowych

Podaje się do wiadomości byłych członków T-wa Ogródków Działkowych, wszystkich terenów, że zebranie członków odbędzie się w niedzielę dnia 15 kwietnia 1945 r. o godz. 14-ej, w sali Rady Związków Zawodowych II Aleja 43.

### Utworzenie Komitetu Powiatowego do Spraw Przesiedlenia na Zachód w Częstochowie

W dniu 12 kwietnia został utworzony Komitet Powiatowy do Spraw Przesiedlenia na Zachód — w którego skład weszli:

Starosta Powiatowy — Ob. Sten-Stoberski, oraz przedstawiciele Zw. Politycznych i Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Siedzibą Powiatowego Komitetu jest Starostwo Powiatowe w Częstochowie.

Ochotnicy na wyjazd winni składać podania w Starostwie Powiatowym w pokoju Nr 220 „Samopomoc Chłopska“. Podania te muszą być potwierdzone przez jedno z ugrupowań politycznych i zawierać:

a) stan rodzinny,

b) czy i jakie posiada gospodarstwo, które na skutek wojny uległo zniszczeniu.

c) czy jest bezrolny, a reformą rolną w danym powiecie z powodu braku ziemi nie został objęty.

Podania takie będą rozpatrywane na posiedzeniach powstałego Komitetu.

Wszyscy ci, którzy już podania o przesiedlenie wnieśli i nie podali wyżej wskazanych kwalifikacji, muszą je uzupełnić.

### OD ADMINISTRACJI

**Administracja „Głosu Narodu“ zawiadamia, że z dniem dzisiejszym nie będzie przyjmowała żadnych prywatnych ogłoszeń.**

**Dopuszczone do publikowania są tylko ogłoszenia urzędowe.**

### Z kursów języka rosyjskiego Tow. Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej

Kursy rozwijają się pomyślnie obejmując coraz szersze kręgi słuchaczy. W ubiegłym tygodniu rozpoczął się kurs III dla początkujących. Zapisy na kurs IV dla początkujących i na kurs I dla zaawansowanych przyjmuje się codziennie w sekretariacie kursów w Bibliotece Miejskiej, II Aleja 22, I piętro, w godzinach od 10—12 i od 16—19.

Ci ze słuchaczy I i II kursu, którzy po ukończeniu pierwszego miesiąca nauki, chcą ją prowadzić dalej, proszeni są o zgłoszenie się do sekretariatu w Bibliotece Miejskiej.

Pierwszy wykład drugiej serii odbył się dnia 11-go b. m. tj. w środę.

Niezależnie od wyżej wymienionych projektowany jest kurs dla młodzieży szkolnej na warunkach ulgowych.

### Z frontu reformy rolnej

Na terenie powiatu Iłża parcelacji podlega 26 folwarków o ogólnej powierzchni 5743 ha. Rozparcelowano już 16 folwarków (4450 ha).

W parcelacji znajduje się obecnie 8 folwarków. Ziemią obdzielono dotychczas 912 gospodarstw. W tym: 295 gospodarstw o obszarze około 2,30 ha, przyznano bezrolnym: 526 małorolnym nadano po 1,50 ha ziemi; 91 średniorolnym przydzielono po 0,80 ha. Od parcelacji wyłączono na cele społeczne, hodowlane i kulturalne 270 ha.

## Z rozważań teatralnych

### Czy wymagamy za wiele?

Teatr jest główną wieżą literackiego życia, a my tłumy widzów chcemy podziwiać styl tej wieży — chcemy się nią wiecznie zachwycać. Idąc do teatru na przedstawienie wiemy z góry, że sztuka to nie suknia, która może leżeć tak dobrze, że nie ma już nic do poprawienia. Wiemy, że sztuka, a zwłaszcza teatralna to nie zabawka, a krwawy pot zespołu, reżysera, maszynistów, elektrotechników itd. Stworzenie spektaklu i jego recepcja zawsze będą złączone z poczuciem niedosytu, niewystarczalności. Gdyby strona dająca lub biorąca uznała poziom sztuki za ideał doskonałości i wystarczalności, znaleźlibyśmy się w obliczu śmierci sztuki teatralnej. My czasami kaprysimy, ale my awansem boimy się o przyszły poziom, my kapryśząc zdwajamy wasz aktorski wysiłek i bierzemy czynny udział w walce o wyżyny sztuki teatralnej. My chcemy w teatrze skąpać się w fikcji bez reszty, w falach poezji i piękna, nam chodzi o te aracjonalne wzruszenia, o szczery śmiech ten żenujący płacz. Mając to, wiemy, że nasz intelekt odżywa, a odżywać musi i to podwójnie szybko, bo mamy lata zaległości. My wiemy, że po nieomal 6-ciu latach hitlerowskiej makabry apokaliptycznej nie możecie stanąć na poziomie teatrów Antoinégo, Stanisławskiego, Meyerholda, czy Wachtangowa — ale chcemy od was teatru dobrego — z każdym miesiącem lepszego. My ze swej strony pomożemy w najważniejszym — będziemy chodzić na każdą sztukę do was.

W. N.

### Nocne dyżury aptek

W bież. tygodniu, od dnia 9 kwietnia do 15 włącznie czynne będą następujące apteki:

Al. Meistra — Aleja Wolności 23,

Z. Zielińskiego — Rynek Narutowicza 40.

## Kronika sportowa

### Imprezy sportowe w niedzielę

W dniu 15 kwietnia r. b. RKS. „Skra“ otwiera sezon piłkarski meczem z doskonałą drużyną robotniczą z Zagłębia — RKS „Sosnowiec“ (dawn. „Unia“).

Zawody zapowiadają się ciekawie, gdyż RKS. „Sosnowiec“ ostatnie zawody w tym sezonie z reprezentacjom Śląska rozegrał, na swoją korzyść z wynikiem 2:1 — zaś RKS. „Skra“ w odbytym turnieju siódemkowym wykazała również dobrą i formę.

Bilety w przedsprzedaży można nabyć w Renomie.

### Turniej szachowy

W niedzielę 15 b. m. o godz. 10 przed południem odbędzie się w lokalu Publ. Szkół Dokszt. Zawodowych przy ul. Garncarskiej 6/8 turniej szachowy między reprezentacją naszego miasta a zespołem reprezentacyjnym repatriantów francuskich, czasowo przebywających w Częstochowie. Sympatycy mile widziani. Celem ustalenia reprezentacji miasta odbędą się w sobotę, 14 b. m. w wymienionej szkole ćwiczenia klubu od godz. 15-ej począwszy.

# Witamy nowe pokolenie

W bólu rodzi się nowe życie, maleńka istotka, nowy człowiek. W oczach matki cały świat, bogactwo nadziei. Rodzi się, nowy organizm czujący i twórczy, co w przyszłości światu da swoje serce, mózg i ręce, uczucie, myśl i pracę.

Radosna to chwila narodziny — ludzkość wzbogaca się o istotę, co z kolei przyszłym pokoleniom nieść i przekazywać będzie dorobek kulturalny i cywilizacyjny całych wieków. W każdych narodzinach witamy postęp, nowego życia tajemny czar. Dziś ogół rozumie, jak doniosłe, a nawet decydujące dla zdrowia jednostki są warunki, w jakich zostaje ona wydana na świat. Dzisiejsze społeczeństwo nie może dopuścić by przyszli obywatele rodzili się w polnym pyle, w zaduchu brudnych izb, poddaszy i suteryn. Kobieta — matka musi być dostatecznie uświadomiona, musi poznać elementarne zasady higieny. W tym celu organizowane są specjalne poradnie dla kobiet ciężarnych, szpitale dla położnic, gdzie zapewnione są zdrowe warunki, pomoc lekarska i troskliwa opieka odpowiednio wyszkolonych pielęgniarek.

Nasze miasto od niedawna posiada dobrze zorganizowany szpital dla położnic i chorych ginekologicznie. Mieści się on przy ulicy Kordeckiego 2 w dawnym Domu Pątników. Położenie jest doskonałe, gmach wspaniale naświetlony, na wzgórzu, zdala od fabryk. Podczas okupacji wewnętrzne urządzenie zostało przystosowane do zadań które budynek ma spełniać jako szpital. Ogromne na ten cel fundusze łożył Zarząd Miejski. Jednakże wówczas szpital dostępny był jedynie dla cywilnej ludności niemieckiej. Dopiero po ustąpieniu okupanta szpital został oddany do użytku całemu społeczeństwu. W chwili otwarcia sal szpitalnych chore wszystkich narodowości: Francuzki, Włoszki Rosjanki, kobiety z Azji i Afryki, powracające z robót w Niemczech — znalazły tu pomoc i opiekę.

Była to najpiękniejsza inauguracyjna uroczystość. Dziś każdy dzień upływa na znojnej pracy.

Pragniemy poznać tę placówkę o doniosłym znaczeniu społecznym i zwiedzamy gmach szpitalny. Wędrujemy przez widne, czyste korytarze i wstępujemy kolejno do wszystkich sal dla chorych. W każdym pokoju stoją 4 łóżka. Przez duże okna wlewają się potoki światła i słońca, co pokojom nadaje miły charakter, zupełnie różny od osławionej atmosfery sal szpitalnych z czasów okupacji.

Zarząd Miasta podjął inicjatywę organizacji i reorganizacji naszego szpitalnictwa, na niwie bardzo zaniedbanej od dziesiątek lat. Przejęcie szpitala położniczego — pierwszy i jakże udatny krok, jest znakomitą wytyczną i najlepszym uzasadnieniem programu, jaki dla dobra ludu sam lud wybrał.

W całokształcie urządzeń szpitalnych znać głęboką troskę o dostosowanie miejsca do wymogów wiedzy lekarskiej: o izolację chorych od zdrowych położnic. W gmachu znajdują się dwie sale porodowe: jedna dla zdrowych, druga dla chorych położnic. Wchodzimy do sali osesków. Wzdłuż ściany stoi 14 kojców, a w nich nowonarodzone maleństwa. Dwie pielęgniarki stale są czynne. Niezliczoną ilość razy w ciągu dnia przewijają maleńkie ciałka. Wszystkie kojce są zajęte, a czasem brak nawet miejsca. Był nawet dzień, informuje nas pielęgniarka, że szpital musiał pomieści 55 niemowląt. Obok znajduje się sala dla chorych osesków. Jest ona dziś zamknięta, gdyż wszystkie noworodki są zdrowe. Ogółem szpital liczy 70 łóżek, oraz 36 kojców dla osesków.

Stosunkowo gorzej przedstawia się kwestia pościeli. Dzięki zapobiegliwym staraniom Zarządu szpitala udało się uzyskać dostateczną ilość kołder i mat. Brak jednak w dalszym ciągu poduszek oraz bielizny pościelowej. Dotkliwie odczuwa się brak pralni i suszarni. W przyszłości kwestia ta zostanie rozwiązana: w sąsiednim domu przystosowuje się odpowiednie pomieszczenie. W tej chwili obsługa szpitala radzi sobie w ten sposób, że suszy bieliznę na dworze o ile pogoda dopisuje. Odwiedzamy salę operacyjną. Jest to serce szpitala. Tu dokonuje się cudów, tu medycyna święci swe tryumfy, życie ludzkie posiada tutaj naprawdę bezwzględną wartość. Wszystko przystosowane jest, by ulżyć cierpieniu, usunąć niebezpieczeństwo grożące organizmowi. Szpital posiada również w odpowiednich pomieszczeniach aparat Roentgena oraz urządzenia do fizykoterapji. Goście z innych miast wyrażają uznanie, nie kryją się z zazdrością z powodu europejskiego poziomu urządzeń lecznicy. Przy szpitalu położniczym codziennie czynna jest miejska przychodnia dla ciężarnych i chorych ginekologicznie oraz poradnia miejska dla matek Tak wiec szpital niesie pomoc nie tylko chorym znajdującym się na jego terenie, lecz wszystkim kobietom naszego miasta i okolicy, które potrzebują porady i opieki lekarskiej.

Niekończącym się samozaparciem siebie jest praca załogi szpitalnej. To też wyniki widzimy już dziś: pomimo ciężkich warunków jakie obecnie muszą być pokonane przy organizowaniu szpitala, gdy odczuwa się ciągły brak aparatów, narzędzi, środków opatrunkowych, lekarstw, które zostały zrabowane przez niemców oraz brak sił fachowych — pomimo tych wszystkich trudności, z którymi borykanie się czyni pracę załogi naprawdę ciężką, placówka ta wypełnia swe zadania sumiennie i gorliwie.

Zarząd Miejski oraz Zarząd Szpitala w harmonijnej współpracy dokonały wiele. Pięknie byłoby gdyby całe społeczeństwo przyszło z pomocą ofiarnie zaopatrując szpital w konieczną bieliznę pościelową oraz pieluszki dla niemowląt i w ten sposób wzięło udział w budowie instytucji, która służy nowemu wstępującemu w życie pokoleniu.

## Reflektorem w życie

### Przy ulicy Dąbrowskiego...

Przy ul. Dąbrowskiego 20 jest realność, a z jej frontu bije w oczy przechodnia olbrzymimi literami napis:

„Nationalsozialistisches Fliegerkorps Einheit General Gouvernement Sturm 3/G. G. — Tschenstochau“.

Przy ul. Dąbrowskiego 18 jest realność, a z niej przemawia do nas również miłym językiem — napis: „Übernachtung“.

Przy tejże samej ulicy pod Nr. 7 — mieści się budynek Starostwa, a w nim urzęduje kierownik spraw karno administracyjnych, który ma sobie powierzone zadanie — karania obywateli zaniedbujących swe obowiązki.

Niniejszym zwracam się do Was obywatelu, kierowniku wyżej wspomnianego referatu karno-administracyjnego: Wierzę, że jesteście przepracowani ponad siły. Mimo to proszę usilnie — raczcie w czasie pauzy obiadowej otworzyć okno i wychylcie głowę w kierunku realności pod nr. 18 i 20. Bez lornetki będziecie mogli przeczytać te oba niemieckie napisy. Każda litera, jak tuczny byk. A następnie zastanówcie się — dla kogo potrzebny ten napis? Jak długo ma on jeszcze sterczeć na frontonie tej realności? Czyż nie właśnie Starostwo wydało jeszcze z początkiem lutego zarządzenie, że pod rygorem surowych kar muszą natychmiast zniknąć wszelkie tego rodzaju ślady po okupancie?

Na zakończenie pozwolę sobie jeszcze jedno dodać:

Oto właśnie ten napis, który obecnie tak spokojnie zdobi ul. Dąbrowskiego, został za czasów okupanckich kilkakrotnie oblany atramentem.

W ten sposób dawali nasi obywatele upust swemu obrzydzeniu i nienawiści do wszystkiego co niemieckie. W ten sposób tępiliśmy na naszym terenie niemieckość i hitleryzm — w okresie, gdy schwytany na takim czynie Polak ponosił karę śmierci. Dziś natomiast kiedy w Wolnej Polsce nakazano nam tępić wszystko, co tchnie okupantem — narażamy się na kary — za nieposłuszeństwo temu zarządzeniu. Czy nie wstyd?!...

J. Kowalski.

## Z życia kulturalnego

### Repertuar Teatru

Dziś, w sobotę, dnia 14.IV o godz. 16 — „Pan naczelnik, to ja!“

W niedzielę, dnia 15 o godz. 11.30 — Poranek jubileuszowy H. Czarneckiego,

o godz. 14 — „Pan naczelnik to ja!“

o godz. 17-ej — „Pan naczelnik, to ja!“

### Repertuar kin

Kino „Wolność“ — komedia muzyczna produkcji sowieckiej — „Antoni Iwanowicz śmieje się“.

Początek: o godz. 13-ej 15-ej i 17-ej.

Kino „Polonia“ — komedia muzyczna produkcji sowieckiej — „Antoni Iwanowicz śmieje się.“

Początek: o godz. 13.30, 15.30, 17.30.

Kino „Bałtyk“ — film polski „Rena“ z Węgrzynem, Engelówną, Stępowskim i in.

Początek: o godz. 13-ej, 15-ej i 17-ej.

### Niedzielny Poranek

Wywieszone afisze „Poranku Jubileuszowego“ 45-letniej pracy aktorskiej i dyrektorskiej Henryka Czarneckiego zwróciły na siebie dużą uwagę.

Dowiadujemy się, że program będzie urozmaicony i obfity.

Wobec dużego programu początek punktualnie o godz. 11.30.

Sprzedaż biletów w kasie rozpoczęta.

### Festiwal tańca

Dnia 14 i 15 b. m. o godz. 5 po poł. w kinie „Wolność“ odbędzie się Wielki Festiwal Tańca z udziałem E. Sutt, Z. Patkowskiej, H. Dziewońskiej, T. Sutt, Z. Patkowskiego i J. Matuszewskiego.

W programie: tańce akrobatyczne, charakterystyczne, klasyczne, groteskowe i steep.

### Przedstawienia Sekcji Dramatycznej Miejsk. Zaw. Straży Pożarnej

W dniach 14 i 15 b. m. o godz. 16-ej zespół amatorski przy Zawodowej Straży Pożarnej wystawia 2 sztuki w sali Straży Pożarnej w Częstochowie:

1) Teściowa ma głos,
2) Błażek opętany.

Dochód przeznaczony jest na potrzeby Straży Pożarnej. Bilety do nabycia w centrali M. Z. Straży Ogniowej.

### Wielki Festiwal Taneczny

W dniu wczorajszym w kinie „Wolność“ odbył się wzmiankowany festiwal. Zacznę kolejno: już na 15 minut przed zapowiedzianym początkiem publiczność, ta w kapeluszach i z papierosami na widowni domagała się rozpoczęcia. Sine ira et studio, stwierdzić muszę, że widzowie ci rekrutowali się z ludzi, którzy nie mieli zamiaru i wreszcie w ogóle nie wyszli z sali po programie kinowym (Kinofikacjo pomóż!) Odnośnie zaprotegowanych nam przez Wydział Kultury i Sztuki gości mamy trzy zastrzeżenia: 1. to nie jest „festiwal“ w dodatku „wielki“, lecz zwyczajny wieczór baletowy, 2. ob. Kryniczanka (jakże jej daleko do tej odświeżającej wody) powinna li tylko śpiewać, broń Boże zapowiadać, 3. nie brać sił nie wyszkolonych do zespołu, choćby na ich tle miał podnieść się poziom leaderów — myślę o ob. Dziewońskiej.

Duo Sutt znamy od wielu lat z najwyżej reprezentowanego poziomu akrobatyki tanecznej — ich „Tango“ to kawałek cacka dla znawców Terpsychory. Niespodziankę miłą przygotowali Matuszewski i Patkowski, tworząc niezrównane męskie duo groteskowe. Reasumując: wieczór miły i bawi.

W. N.

## Korespondencja z Warszawy

# Grójec pracuje

Pociąg z Częstochowy dojechał wieczorem do Milanówka. Padał deszcz, na dworze zapadł już dawno mrok. Po błotnistych uliczkach, brodząc w tonących w ciemności kałużach wody dobrnąłem do ulicy Granicznej. Jest tak fatalna pogoda, że muszę przerwać podróż i zatrzymać się u pewnych nadzwyczajnie niegościnnych państwa. Noc spędzam w nieopalonym pokoju przykryty jedynie pledem. Jest mi bardzo zimno — to też już o szarym świcie zrywam się i wyruszam w stronę Grójca. Tu droga idzie już lepiej. Wszyscy dowiedziawszy się, po co tu przyjechałem, starają się okazać mi możliwie jak największą pomoc. Budzę powszechne zainteresowanie. Raz, drugi, dziesiąty muszę powtarzać, co się dzieje w Częstochowie, jak idzie praca, co się już zrobiło i co zamierza zrobić.

Wreszcie docieram do Grójca. Zatrzymuję się u moich znajomych. W pokoju jest ciepło — rozmowa płynie wartkim potokiem. Płyną godziny.

Następnego dnia pogoda lepsza. Idę na miasto. Życie normalne, ruch. Starostwo czynne. Grójec pracuje. Najbardziej palące zagadnienie to reforma rolna. Cały powiat jest wybitnie rolniczy, do tej pory przeważała własność obszarnicza — bądź co bądź 130 majątków podlegających parcelacji o łącznej powierzchni 34.500 ha.

Rozmawiam ze starostą ob. Pietrzakiem, v. starostą ob. Orzechowskim i powiatowym komisarzem ziemskim ob. Krasuckim. Zrobiło się już dużo, tym więcej, że na każdym kroku trzeba borykać się z ogromnymi trudnościami technicznymi. Ale to nic — grunt to pracować — obdzielić chłopów ziemią, uruchomić normalne życie. Szkoły w liczbie ponad 160 uruchomione, nauczycielstwo przystąpiło do pracy. Tak samo zresztą dzieje się i na innych odcinkach życia.

W zacisznym gabinecie powiatowego komisarza ziemskiego słucham cennych informacji ob. Krasuckiego.

Reforma rolna — mówi on — jest przeprowadzana etapowo. Pierwszym punktem pracy w tym zakresie było dokonanie rejestracji wszystkich majątków ziemskich podlegających parcelacji, następnie przy udziale „Komitetów Służby Folwarcznej" zainwentaryzowano całe mienie majątkowe. Dało to możność uchronienia wielkich dóbr gospodarczych przed grabieżą. Po opisaniu komisyjnym zasobów majątkowych wysłano (jak dotychczas) 9 mierniczych, mających dokonać podziału ziemi obszarniczej w porozumieniu z „Gminnymi Komitetami Reformy Rolnej". Jednocześnie Gminy nadsyłają nam rejestry bezrolnych.

— Czy wszystkie majątki ziemskie podlegają parcelacji? — pytam ob. Krasuckiego.

— Zgodnie z ustawą o parcelacji — odpowiada komisarz ziemski — własności ziemskie powyżej 50 ha podlegają reformie rolnej. Natomiast własności mniejsze nie ulegają żadnym ograniczeniom. Spośród 130 majątków parcelowanych 18 przechodzi na własność państwa — jako gospodarstwa wzorowe, selekcyjne, zielarskie i t. p. Zgodnie z obowiązującymi ustawami dotychczasowi właściciele majątków muszą opuścić dwory w terminie 3-dniowym. Ale i tu nie traktuje się sprawy rygorystycznie. W niektórych dworach znajdowały się wspaniałe zbiory o znaczeniu kulturalnym, lub naukowym, a ziemianie — zbieracze stanowili prawdziwych znawców sztuki lub siły naukowe. W majątkach takich zbiory zostały zabezpieczone, a właściciele pozostawieni na miejscu w charakterze kustoszy. Wspominając o tym, nie sposób pominąć milczeniem maj. Kociszew, którego właściciel inż. Hłasko zgromadził wspaniałe zbiory obrazów, mebli antycznych, przedmiotów sztuki, książek i t. p. M. in. znajduje się tam jeden z dwu istniejących zegarów kurantowych wykonanych rękami St. Augusta Poniatowskiego. Inż. Hłasko osobiście zgłosił odnośnym władzom te zbiory i jako wybitny znawca, oraz dobrze zasłużony dla kultury obywatel został przez Ministerstwo Kultury i Sztuki zatwierdzony na stanowisku kustosza tych muzealnych zbiorów. W następstwie Ministerstwo Reform Rolnych wyraziło zgodę na pozostanie ob. Hłaski w majątku. Podobnie sprawa miała się ze zbiorami ob. Zielińskiego z maj. Puzowice. Ob. Zieliński zamiłowany ornitolog zgromadził w swoim domu zbiór ponad 2000 ptaków ziem polskich, bardzo bogate kolekcje motyli, oraz niezmiernie ciekawe opisy polskich ptaków. Całe życie poświęcił ob. Zieliński kolekcjonowaniu tych zbiorów i opisywaniu ptaków, dziś został kustoszem tego cennego zbioru, nad którym opiekę objęło Państwo. Także pozostał na miejscu właściciel zabytkowego dworu w Nowej Wsi. Jest to jeszcze jeden dowód, jak Państwo umie ocenić zasługi swych obywateli, oraz jak troskliwą opiekę roztacza nad posiadanymi wartościami kulturalnymi i naukowymi.

A inne dziedziny życia? Wszystko rusza. Są jeszcze pewne braki — ale to nic — „nie od razu Kraków zbudowano" — patrzymy na to co już zrobione. Słucham wyjaśnień v. starosty ob. Orzechowskiego.

— Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi samorząd podlega reorganizacji. Wieś jest już zorganizowana — miasta jeszcze nie, (a jest ich aż cztery: Grójec, Mogielnica, Warka, Nowe Miasto). Wybory do ciał samorządowych przechodzą w zgodzie i porządku. Spółdzielczość zaczyna także ruszać z martwego punktu. Podjęto odbudowę gmachu Syndykatu w Grójcu (spalonego). Na terenie powiatu funkcjonują 3 spółdzielnie „Społem", „Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa" oraz „Wieśniak". Wszystkie warsztaty pracy zostały zabezpieczone, a grabież i rabunki dzięki energicznej inicjatywie władz powiatowych opanowano w bardzo szybkim czasie.

Aprowizacja w dziedzinie rozdziału chleba nie nastręcza większych trudności. Przydział kartkowy wynosi 300 g dziennie na osobę. Ponad to rozdzielono jednorazowo po 120 g mięsa. W związku ze stratami wojennymi powstałymi na skutek działań wojennych, przemarszu wojsk, pożarów, wyżywienia armii i t. p., są sporządzane listy strat wojennych, przy czym uwzględnia się podział na straty powstałe w związku z przejściem wojsk Sowieckich i niemieckich.

Przednówek zapowiada się poważnie, jednak na terenie majątków zostały zabezpieczone zboża siewne i ziemniaki. Dla uchronienia większych zapasów kartofli zatrzymanych zostało także kilka gorzelni, a zgromadzone zapasy będą oddane dla celów aprowizacyjnych.

Powstają związki zawodowe, polityczne, organizacje kulturalne. Wszystko co zaniedbał okupant doczekało się wreszcie opieki i rozwoju. Opieka sanitarna, szkolnictwo, życie społeczne, samorządowe... Każdy, kto obejmuje jakąś placówkę ma moc roboty — pracuje od świtu do nocy, w trudzie i wysiłku budując nową, wielką, silną, demokratyczną Polskę.

Rozmawiam z lekarzem powiatowym: typ rasowego społecznika. Pokazuje mi cyfry, dane, okólniki. Tak... tak... to bardzo wiele... A za czasów niemieckich? No nic! — on nie miał wglądu w te sprawy, był kto inny — jego niemcy usunęli. Teraz... teraz dopiero, można ręce zanurzyć w robocie i robić... robić...

— Rozumie pan — wszystko trzeba organizować od nowa, przestawiać — trzeba wyrwać wieś z zaniedbania długich lat!

Tak, Grójec jest mały i zabłocony, ale tętni życiem. Tętni pracą podjętą przez wszystkich, podjętą spontanicznie — bez nakazu. To cóż, że dziś jeszcze tonie się w błocie, ulice są mokre i pada deszcz, zresztą dziś są rzeczy ważniejsze niż błoto na Piłsudskiego czy Radomskiej, ale jutro... jutro i to się zmieni — bo Grójec pracuje.

# Nocne boje i dzienne zdobycze

Była jeszcze ciemna noc, kiedy po forsownym marszu zajęliśmy stanowiska ogniowe we wsi K. Zadanie nie było łatwe, gdyż nie wiedzieliśmy dokładnie, jak dawno wycofał się stąd niemiec, czy daleko odbił się od nas i czy nie należy się z jego strony spodziewać prób ataku. Dlatego żołnierze naszego oddziału z wielką ostrożnością rozstawili w dogodnych miejscach moździerze, przegrupowali się na pozycjach, gotowi w każdej chwili przywitać nieprzyjaciela bezpośrednim ogniem z K. B. i automatów ręcznych. Przewidywania okazały się słuszne. Nie minęło pół godziny, jak wpadł do nas kapral Michał Serafin i sierżant Jan Pozlewicz z okrzykiem:

„Szwab w pobliżu — Spieszcie się chłop...

Koniec wyrazu zagłuszył huk rozrywającego się gdzieś koło nas pocisku i terkot CKM-ów. Plut. Mikołaj Stach i szer. Antoni Kowalczuk pobiegli na swe placówki, a za nimi wszyscy pozostali. W chwilę potem rozgorzał zażarty bój. Gdzie spojrzeć świetliste kule przeszywają ciemny granat nieba, rozsypując się jak złote paciorki. Błyski pocisków rozjaśniają noc, wydobywając z jej mroków kontury zagród wiejskich i drzew z potrzaskanymi gałęziami. Moździerze nasze grają i wśród ogłuszającego huku trudno jest odróżnić poszczególne odgłosy walki. Na skraju wsi fizylierzy uderzają na wroga.

Nasi chłopcy z obsługi moździerzy chociaż już zlyzowani również rwą się na przód, pewni zwycięstwa. Prażymy niemców gęsto.

O świcie kontratak niemiecki zostaje odparty. Teraz kawaleria zaczyna pościg za uciekającym nieprzyjacielem. Mimo zmęczenia żołnierze naszego oddziału rezygnują z odpoczynku. I my chcemy ścigać niemców. Zdobyliśmy jeden wóz naładowany bronią i minami. W dali widnieją jeszcze dwa uciekające wozy. Kapral Serafin celnymi strzałami położył trupem woźnicę i ranił konia. Konie stanęły, a niemcy uciekli, porzucając wozy, naładowane mundurami i produktami. Z dumą wracał nasz oddział do wsi, w poczuciu dobrze spełnionego zadania.

*Plut. podchorąży Ratyński.*

## Z kraju

### Prezydent Krajowej Rady Narodowej skorzystał z prawa łaski

Warszawa, (Polpress). Prezydent Krajowej Rady Narodowej, korzystając z przysługującego mu prawa łaski, zamienił Marianowi Leszczyńskiemu karę śmierci, wymierzoną przez Sąd Specjalny w Siedlcach na karę dziesięciu lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych.

Leszczyński oskarżony był o to, że zadenuncjował wobec władz niemieckich obywatela polskiego, który został zesłany do Oświęcimia.

### Pomoc Zgierza w odbudowie Warszawy

Zgierz, (Polpress). — Zrzeszenie Budowlane w Zgierzu pragnie wziąć czynny udział w odbudowie Warszawy. Całkowicie uratowane zapasy materiałowe i niezniszczony tabor samochodowy umożliwią wysłanie do Warszawy pierwszego zespołu pracowników już 20 b. r.

Zrzeszenie zorganizowało brygadę fachowych budowniczych, których specjalnością są składane domki 1 i 2-rodzinne na wzór tych, które otrzymaliśmy w darze od Związku Radzieckiego.

—o—

## Kronika radomszczańska

### Uwaga Radomsko!

Ekspozytura „Głosu Narodu" na Radomsko mieści się w lokalu firmy „Papierodruk" Plac 3-go Maja 5.

Z dniem 16 kwietnia b .r. Ekspozytura przyjmuje stale prenumeratę. Tam też należy kierować wszelką korespondencję z powiatu radomszczańskiego.

### Apel

Ob. Franciszek Borowik z Radomska wpłacił zł 500 na Związek Walki Młodych i zwrócił się do obywateli Radomska z apelem, aby poparli wydatnie walkę ludzi młodych, wprowadzających w życie hasła i idee ustroju demokratycznego.

Wpłacając powyższą sumę na Z.W.M. ob. Borowik tworzy łańcuch i wzywa do podtrzymania go ob. ob. Franciszka Taranka, Kluska i Sielca — restauratorów.

### Życie kulturalne

Wkrótce po oswobodzeniu Radomska przez Armię Czerwoną tłumione usilnie przez okupanta usiłowania stworzenia życia kulturalnego znalazły swój wyraz w szeregu imprez kulturalno-rozrywkowych, zainaugurowanych koncertem instrumentalno-wokalnym przy współudziale ob. prof. Nowaka, kwartetu skrzypcowego ob. prof. Borkowskiego, oraz zespołu orkiestralnego pod dyrekcją ob. Henryka Fajta. Po udanym zapoczątkowaniu nastąpił szereg koncertów, sił miejscowych oraz zespołów przyjezdnych, z których na wyróżnienie zasługuje recital śpiewaczy M. Karwowskiej i J. Popławskiego, artystów opery warszawskiej. Należy też wspomnieć o przedstawieniu amatorskim „Wenancjusz", urządzonym przez Kółko Ministrantów przy klasztorze OO. Franciszkanów. j. i.

### Sport w Radomsku

Życie sportowe w naszym mieście po 5 i pół latach rozkwitło na nowo. Młodzież radomszczańska zorganizowała się w Sekcji Sportowej Z.W.M. (kier. ob. Józef Wieczorek) oraz w Międzygimnazjalnym Klubie Sportowym (prezes ob. prof. Zakliński). Dnia 4 b. m. powstał w Radomsku przy Związku Związków Zawodowych klub sportowy K.S.Z.Z. „Unia" z prezesem ob. kpt. Krasowskim na czele.

Pierwsza impreza sportowa na terenie naszego miasta był mecz piłki nożnej w dniu 28 marca b .r. pomiędzy drużyna gimnazjalną a Z.W.M. zakończony wynikiem 2:5.

Główną bolączką sportu radomszczańskiego jest brak odpowiedniego sprzętu sportowego, zwłaszcza obuwia sportowego.

## OGŁOSZENIA URZĘDOWE

### Odezwa do ogółu ludności m. Częstochowy

Prezydent Miasta w swym obwieszczeniu Nr 4 z dnia 9 kwietnia 1945 r. o rejestracji szkód wojennych zapowiedział przystąpienie w najbliższych dniach przez Zarząd Miejski do rejestracji szkód wojennych na obszarze gminy miejskiej Częstochowa, poniesionych przez ludność w czasie od dnia 1-go września 1939 r. do dnia dzisiejszego.

W obwieszczeniu tym Prezydent Miasta podkreślił, że do udziału w akcji rejestracyjnej powołane zostaną ochotniczo czynniki obywatelskie.

W związku z tym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zwraca się z następującym apelem do ogółu Obywateli miasta Częstochowy.

Rejestracja szkód wojennych, jako akcja społeczna i państwowa, ma doniosłe znaczenie dla dzieła odbudowy kraju.

Będzie ona w ujęciu społecznym i praktycznym:

Sumowaniem najdroższych nam wszystkich tych, którzy polegli w pięcioletniej przeszło walce z barbarzyńskim okupantem i dotychczas nie zostali dokładnie policzeni

Liczeniem bez reszty zamordowanych i umęczonych w obozach śmierci i wyniszczenia, w obozach koncentracyjnych i obozach pracy.

Rachowaniem każdej mogiły powstałej z ofiarnej walki społeczeństwa częstochowskiego o Wolną Polskę Demokratyczną

Udziałem w ogólnonarodowym bilansowaniu doznanych od krzyżackiego najeźdźcy krzywd i udręczeń moralnych

Współtworzeniem rachunku Narodu Polskiego, który niedługo już zostanie przedstawiony przez Tymczasowy Rząd Narodowy pokonanemu wrogowi do zapłaty, a Wielkim Sojusznikom naszym do egzekucji za naszą Warszawę, za nasze inne miasta i sioła, szkoły i kościoły, bestialsko zburzone i przemienione w zgliszcza, za nasze krzywdy materialne i za wszystko, co nam grabieżca pruski ukradł i zrabował.

Wreszcie będzie ona pracą nad stworzeniem długich szeregów kolumn cyfr, które będą mówiły nam, narodom całego świata i przyszłym naszym pokoleniom o tym, za jaką cenę mogił, krwi, męczeństw, łez i dóbr materialnych uzyskaliśmy Wolność i jak droga nam być powinna odtąd wszystkim Wolna Polska Demokratyczna.

Dlatego też nikogo z nas w tej akcji rejestracyjnej nie może brakować.

Do technicznego przeprowadzenia akcji rejestracyjnej, którą kierować będzie Zarząd Miejski przy współudziale Obywatelskiej Komisji Odszkodowań, działającej przy Zarządzie Miejskim z ramienia Miejskiej Rady Narodowej potrzeba będzie conajmniej 800 komisarzy spisowych.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w pełnym zrozumieniu ważności akcji rejestracyjnej szkód wojennych wzywa Obywateli do zgłaszania się na komisarzy spisowych, którzy w wyznaczonych im rejonach przeprowadzą kontrolę i przyjmowanie wniosków o ustalenie szkód i odszkodowania wojenne.

Zgłoszenia przyjmować będzie Obywatelska Komisja Odszkodowań od dnia 13 kwietnia do dnia 22 kwietnia 1945 r. w godzinach od 16 do 18-ej w gmachu Zarządu Miejskiego, I piętro, pokój Nr 13, oraz Referat Odszkodowań Wojennych Zarządu Miejskiego w tymże gmachu, piętro, pokój Nr 8 w godzinach od 9 do 16-ej.

**PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ.**

Częstochowa, dnia 12 kwietnia 1945 r.

**Mając na uwadze,**

1. że odbudowa zniszczonych osiedli powinna być przeprowadzona z materiałów ogniotrwałych i z zachowaniem pewnego minimalnego poziomu wymagań kulturalnych ludności, która będzie z osiedli korzystać,
2. że drewna z lasów polskich, przy użytkowaniu tych lasów z zachowaniem obowiązującej Lasy Państwowe zasady ciągłości i trwałości użytkowania, starczy zaledwie na nie dającą się zastąpić innymi materiałami stolarkę,
3. że na odbudowę osiedli zniszczonych w czasie działań wojennych wyłącznie z drewna nie starczyłoby prawdopodobnie całego zapasu drzewnego lasów polskich,
4. że odbudowa osiedli powinna być przeprowadzona z zachowaniem pewnego planu z uwzględnieniem między innymi akcji scalania gruntów —

Naczelna Dyrekcja Lasów Państwowych wstrzymuje sprzedaż drewna użytkowego na cele odbudowy osiedli, do czasu zasadniczego uregulowania tej sprawy w drodze dekretu, który opracowuje Biuro Planowania i Odbudowy przy Prezydium Rady Ministrów.

**Państwowa Inspekcja Leśna w Częstochowie.**

### Zebranie członków Okręgowego Tow. Rzemieślniczego

Dnia 15 kwietnia rb. (niedziela) o godz. 9.30 w lokalu własnym Al. Kościuszki 6, odbędzie się zwyczajne zebranie członków Okręgowego Towarzystwa Rzemieślniczego, celem przeprowadzenia wyborów władz T-wa i rozpatrzenia różnych spraw gospodarczych.

W razie nieprzybycia przepisanej ilości członków, zebranie odbędzie się w tymże dniu o godz. 10-ej, jako w drugim terminie i będzie prawomocne w myśl Statutu do wszelkich uchwał bez względu na ilość obecnych.

**Prawo głosu mają tylko członkowie Towarzystwa.**

**Okręgowe Towarzystwo Rzemieślnicze w Częstochowie.**

### Ogłoszenie

Stosownie do art. 5 ustawy z dnia 2.VII.1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (D. U. R. P. Nr 35, poz. 636) przyjmowanie do pracy zarobkowej dzieci przed ukończeniem lat 15 jest wzbronione.

Młodocianych robotników, jak również uczniów, terminatorów i praktykantów w wieku od 15 do 18 lat wolno przyjmować do pracy jeżeli przedstawią:

1. świadectwo z ukończenia 15 lat.
2. zezwolenie przedstawiciela władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej,
3. dowód z wykonania obowiązku szkolnego,
4. świadectwo lekarza, wskazanego przez Inspekcję Pracy, że dana praca nie przekracza sił młodocianego.

Badania lekarskie (bezpłatnie) uskutecznia:

chłopców: Dr Siciarz, Aleja Wolności 10 (Ubezp. Społ.) we wtorki, czwartki i soboty od godz. 13—14-ej;

dziewcząt: Dr Muskałówna, Al. Kościuszki 7, w poniedziałki, środy i piątki od 14—15-ej.

Niestosowanie się pracodawców do przepisów wyżej wspomnianej Ustawy pociąga za sobą skutki karne, przewidziane w tejże ustawie.

**Inspektor Pracy 22 Obwodu (-) A. Radłowski.**

### Ogłoszenie

Zw. Zaw. Dozorców domowych wzywa wszystkich Dozorców do jak najszybszego rejestrowania się na członków Związku, w celu zorganizowania się. Zapisy przyjmują Delegaci Związku w sali Rady Zw. Zawodowych, II Aleja 48, I-sze piętro, do środy 18 kwietnia 1945 r. od godz. 8 rano do 4-ej po południu.

**Zw. Zaw. Dozorców domowych.**

Częstochowa, dnia 13 kwietnia 1945 r. 2685

Odpow. za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydawnictwo za terminowy druk ogłoszeń nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.